

KURYER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 9. Lipca V. S. ROKU 1810.

S. PETERSBURG V. S. d. 29 czerwca. Odebrano tu następującą wiadomość o nowych korzyściach wojska Multańskiego—Po upadku Sylistryi, Główno-komenderujący obrócił korpus GL. Zasa ku Ruszczukowi, dla opasania tej twierdzy, a GM. Sabaniewa z mecnym oddziałem posłał do Razgrodu. Po uporczywej bitwie, na górach przed Razgrodem, d. 1 czerwca, wojska tureckie pierzchoęły. Dowodzący basza dwu bunczuczny Machmud i multański Xże Kalimaki, poszli w niewolę. Zdobyliśmy 3 znamiona i oboz dosyc bogaty. Reszta muzułmanow ratowała się ucieczką do miasta, gdzie też zamknęła się. Natychmiast zaczęto strzelać do murów; a żołnierz z natarczywością uderzył na waty. Wnet pierwsi urzędnicy wyszli z miasta ofiarując poddanie się. GM. Sabaniew przepisał warunki kapitulacyi. Wyszedł więc trzybunczuczny basza Terur Machmet ze wszystkimi urzędnikami i wojskiem do 3 tysięcy wynoszącém, złożyłoręź przed zwycięzcą, i wszyscy Ottomanie poszli w niewolę. Tu zdybyliśmy 12 znamion, 2 bunczuki, 6 armat, i wielką liczbę prochu oraz narzędzi od artyleryi. Główno-komenderujący składając u nog J. J. Mości wzięte trofea szczególnie wychwała GM. Sabaniewa i należną sprawiedliwość oddaje wszystkim, którzy jego wspierali swoim meztwem i gorliwością.

Przy tem doniesieniu przysłano rapport o pierwszych czynnościach, z których następne szczeguly są godne uwagi—Kiedy, przy oblężeniu Sylistryi, na jedney z naszych redut, dwie strzelnice zostały rozbite kulami nieprzyjacielskimi, i kiedy zatym działa nasze straciły zasłonę; dowodzący w tej reducie Kolywańskiego m. p. Podpułkownik Hamilton wskoczył pierwszy z faszyną na szaniec rozkazując żołnierzowi iść za sobą; pod ciągłym więc ogniem nieprzyjaciół naprawił baterya; i ta wielkie szkody w twierdzy zrobiła—W tymże oblężeniu popisał się Mieczman Babilow; pod ogniem tego nieprzyjaciół przeprowadził Dunaiem flotyllę koło Sylistryi do mety zamierzoney; ani zastanowił się, kiedy kula wydarła dwa brzegi łodzi, na które przodkował całej flocie, niestrwożony bynajmniey, kiedy obok od innych strzałow kilku ludzi trupem padło—Pułku Attamańskiego kozackiego podpułkownik Bałabin w bitwie przed Razgrodem, na czele tego pułku, z natarczywością wpadł na tłumy tureckie, i z dziwną walecznością przerznoł się w szrodek tej zgrai; nie bacząc na ogniste strzały, ze wszech stron sypiące się, siekł nieprzyjaciół na wszystkie strony, aż rozproszył całą chałastę. Zdobył on 3 znamiona i cały oboz—J. J. Mość,

na przełożenie Główno-komenderującego, naymilościwiey raczył wszystkich nagrodzić w miarę zasług i dystynkcyi.

Przez wzgląd na gorliwą i długą służbę Guberskiego naczelnika szlachty moskiewskiey GM. Obrezkowa, J. J. Mość naymilościwiey raczył dać iemu stopień tajnego konsyliarza i powierzyć urząd moskiewskiego cywilnego Gubernatora. Takoz w nadgrode gorliwey służby Grodzieńskiego gubernskiego marszałka Panczerzyńskiego, J. J. Mość przyznał iemu stopień kolleskiego Konsyliarza—W promocyi stopniów wojskowych, zostali, w pułku grenadierskim Moskiewskim, Smocki, Lebediewowie 2gi, 3ci i 4ty chorążemi; w 52 strzelcow, Łuszkowski, Nadołski Krynicki, Łazinski chorążemi, w Starodubowskim dragonskim p. Sągajło i Korsak porucznikami.

Dnia 21 czerwca XX. Holsztynsko Oldenburscy przybyli do Opieczynskiey przystani na rzece Mstie znajdującey się o wiorst 18 wyżej za miastem Borowicz: Szlachta i kupcy powitali wielkich gości. XX. Oldenburscy jedli obiad na statku. Potym w dalszą drogę łanalem puscili się przy okrzykach niezliczonego ludu, który na brzegach zgromadzony wołał ura, wieczorem przybywszy do przystani Poterpilskiey na statku nocowali—Do portu Ryskiego zawinęło 165 okrętow kupieckich od czasu odkrytey tego roku żeglugi.

Nigdzie prędzey i szczęśliwiey nie wprowadzono tak nazwaney krowiey ospy, iak w państwie Rossyyskim. Bez względu na przesady wielu mieszkańcow, mianowicie oddalonych od stolic, rząd pilnem i statecznem staraniem rozpostrzenił szcep dobroczynny aż do ostatnich krańcow rozlegley monarchii, nawet koczujące narody przyięły ten zbawienny szrodek przeciwko zabójczey chorobie. Przed tym one, poczytuiać ospę za nayokropnieyszą zarazę, przerażone rzucały dzieci bez ratunku, i oddalały się od nich skoro postrzegły niebezpieczeństwo. Z urzędowych raportow okazuje się że w roku przeszłym 1809, jedni lekarze w aktualney służbie będący, zaszczepili krowią ospę 227,634 dzieciom, oprócz z liczby, która przyięła to dobrodzieystwo z ręki rodzicow lub wolnych lekarzy. Z postrzeżeń każdorocznych wiademo, że przy nayszczęśliwszem działaniu ospy naturalney, można liczyć szóstą część od niey zabitych. Z tego szczepienia nie umarło nad 10 młodzieńcow, i to z innych przyczyn, oczewiscie zatym uratowano od smierci 56,500 osob. Naywięcey zaszczepiono, bo po kilkanaście tysięcy, w guberniach Woronozskiey Wołohodzkiey, Irkut-

skiej i Pultawskiej. W guberniach Kurlandzkiej i Gruzji tak szczęśliwie szczepienie udało się, że nie było ani jednego ze szczepionych u któregoby krowia ospa nieprzyjęła się. Ubolewać trzeba nad niewiadomością, jeżeli po tytu doświadczeniach, jeszcze jest gdzie iaki duch przeciwny krowiej ospie!

Naywyższym rozkazem d. 14 maja aktualny tajny konsyliarz Graf Stackelberg mianowany został u dworu Cesarza austriackiego nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem z roczną pensją 20 t. rubli; oraz z summą 5 tysięcy rubli na raz ieden na koszt podróży i wystawę mieszkania, z przeznaczeniem osobno 800 rubli na pocztę — Paziowie Imperatorsey nowym sposobem urzędzeni zostali: na cały korpus przeznaczono pensją 70958 rubli.

PARYŻ d. 26. czerwca. (z Monitora, Fran: Hamb.) Nie przerwany lancuchem idą zabawy iedne po drugich dla Imperatorowej zgotowane. Ostatnich dni minister wojenny dał nayspanialszą ucztę; potym gwardya sprawila rzadkiej okazałości biesiadę. Na placu marsowym przypatrywało się zabawom 200000 osób, iakiej liczby nigdy tam nie było, od początku rewolucyi fr. Roku tylko 1790 lipca 14 zebrało się 400 widzow, kiedy deputowani z gwardyi narodowej skonfederowali się. Nic przepyszniejszego widzieć nie można nad ozdoby sall w szkole rycerskiej. Tysiące swiateł w rozlicznych kolorach napelniały sale i przysionki tego wielkiego gmachu. Dziedzince i krużganki osadzone były niezliczonemi wazonami drzew i kwiatow rozmaitych. Lustra, kryształy, kobierce, statui, medalle, posagi, marmury, w najlepszym guscie i naypiękniejszym porządku uszykowane, były podziwieniem oczu nawet przyzwyczajonych do takich wspaniałości. Ognie sztuczne sprawily w różnych przemianach nayokazalszy widok, między innemi odmianami pokazała się ogromna brama tryumfalna z wielką kolumnadą naypiękniejszey architektury. Na niey wielkimi literami gorzał ten napis, „Napoleonowi i Marii Ludwice Gwardya Imperatorska“ W samym gmachu i na dziedzińcach szkoły rycerskiej znajdowało się przeszło 15000 osob.

W Gwardyi nastąpiły wielorakie odmiany. Fyzyliewie już nie składają osobnego korpusu; zostali wcieleni częścią do grenadierow a częścią do strzelcow. Organizacya tego korpusu, z wielu względow podobno iedyneego w swiecie, jest następna. Pierwszy korpus grenadierow, pieszych składa się z regimentu grenadierow z oddziału weteranow, z regimentu fizyliewow z 2 regimentow strzelcow i z 2 regimentow konskrypcyonistow. Tym korpusem dowodzą GD. Graf Dorsenne i GD. Roquet. Drugi korpus strzelcow pieszych składa się z regimetu fizyliewow, z dwóch regimentow strzelcow i z 2 regimentow konskrypcyonistow. Dowodzą tu GD. Curial i GB. Dumoustier. Trzeci korpus grenadierow konnych składa się ze 4 szwadronow dzielney jazdy i iednego Velites. Dowodzi GD. Graf Walther i GB. Lepic. Czwarty korpus dragonow składa się z 4ch szwadronow i iednego Velites: tu dowodzi GD. S. Sulpice. Piąty korpus strzelcow konnych ma dowodzcę GD. Lefebvre Desnouetes i GB. Guyot;

do tego korpusu oprócz 4rech szwadronow strzelcow, i iednego Velites, należy korpus Mamelukow. Szósty korpus letkiej jazdy polskiej dowodztwa Pułkownika Hrabiego Krainskiego. Siódmy korpus żandarmow wyborowych dowodztwa G. Savari Xcia Rovigo i pułkownika Henri. Osmi korpus artyleryi złożony z konney i pieszey, z pontonierow, rzemieślnikow i z pociągu artyleryi. Tu dowodzą GD. Lariboisiere i GB. Aboville. Dziewiąty korpus inżynierow dowodztwa szefa batalionu Boissonnet. Dziesiąty korpus gwardyi morskiej dowodztwa kapitana okrętowego Pułkownika Baste. Do tych korpusow przydać jeszcze potrzeba generalną administracyą całej gwardyi i szpital obozowy. Nadto w ciągu tego roku ma bydź ufomowany korpus gwardyi narodowej. Cała gwardya składa wojsko przeszło od 40 tysięcy rycerzow doswiadczonych w boiu, wysłużonych w obozach, bliźnami i znakami dystynkcyi okrytych—Dnia 6 lipca nastąpi uroczysta ceremonia pogrzebowa M. Lannes Xcia Montebello; zwłoki złożone będą w Panteonie. Tegoż dnia po wszystkich kosciołach Francyi odprawia się exekwie. Wszystkie oddziały wojska wszędzie muszą znajdowac się na żalobnym nabożeństwie.

Imperatrowa Ludwika wyiechala oglądać palace Versailles i Trianon, których dotąd nigdy nie widziala. Napoleon sporządził tam nowe dla monarchini wesolości—Imperatrowa Józefa z liczną switą wyiechala do kąpieli Aix w Sabaudyi—Maria Letitia Ranolino matka Imperatora przybyła do Achen. Królowa hollenderska mocno chora; leczy się u wod Plombieres. Minister Fouché wyiechał do Rzymu na obięcie wielkorządztwa. Królowa neapolitańska wybiera się na powrót do kraiw swoich. O wyjezdzie Grafa Metternich jeszcze nic niesłychać. Król i królowa Westfalscy oddalają się z tey stolicy do kraiw swoich. Ekwipaże Imperatorskie do Bayonne idą.

G. Mouton Graf Lobau odbywa popisy zgromadzonych wojsk w Bretanii koło Brestu, Cherbourg i Nantes. Przy uyciu Loire krąży eskadra angielska, nie wiadomo wiakim zamiarze. Admiral Strachan z flotą od 12 okrętow liniowych stoi pod wyspą Walcheren; czasami wysyła pod Flesyngę i Cadsand małe statki na rozpoznanie czynności naszych: nadbrzeżne baterye często witaia skutecznie tych szpiegow. W obozie pod Boulogne zebrała się znaczna siła. Wojska z prawego brzegu Renu znowu przechodzą na lewy; mianowicie w Moguncyi wiele regimentow do oyczyzny powróciło.

LONDYN d. 22 czerwca (z Berlin: Zusch) Wczora o godzinie 5ciey Parlament został zamknięty mową w imieniu króla mianą przez kanclerza. Podziękował za uchwały ku potrzebie oyczyzny, zapowiedzial że po zupełnem ukonczeniu spraw publicznych posiedzenia nie są potrzebne; a iak naysmocniej zwywał reprezentantow, ażeby powróciwszy do swoich hrabstw, zachęcali lud do pokoiu i posluszeństwa prawom, ponieważ król, teraz, uważa za nayswiętszą powinność utrzymanie domowego i publicznego pokoiu stosownie do

prawy i powinności. Wczora także Burdet uwolniony został z więzienia Tower. Ciekawość publiczna była zwrócona na tę wielką scenę. Rząd zgromadził do stolicy i okolic znaczną liczbę żołnierza. Stronnicy Burdeta przybrali się w jego mundur; pospólstwo porobiło kokardy z jego koloru; rogi ulic zakleione były napisami „Burdett i wielka karta“ Tłumy ludu pieszego i konnego udały się do Tower; okna i ulice napęłniły się ciekawemi. Lecz R. Burdett nie chciał tryumfalnie powracać; wsiadł na łodkę, Tamizą spuścił się do prywatnego miejsca, skąd in cognito pojechał do przyjaciela swojego Tock. Processya więc cała powróciła do Londynu przy odgłosie muzyki lecz z próżnym wozem bez tryumfatora; przygotowane okrzyki z oklaskami nienastąpiły. Podobnie Gales Jones prywatnie wyjechał z więzienia; wszakże pospólstwo dostrzegłszy, wyprzęgło iemu konie i ciągnęło aż do domu. Dziś R. Burdett zgromadził swoich przyjaciół, i wyłożył przyczyny, dla których nie chciał w processyi wiechać do miasta. Władzu tego wczesnie było napisane programma. Burdett uwolniony został za pomocą znaków telegraficznych w moment, kiedy Parlament był zamknięty.

Cabett dziennikarz tutejszy pociągnięty do sądu królewskiego, za paszkwil wydany przeciwko rządowi, został winnym osadzony. Kiedy jeden regiment milicyi zbuntował się, G. Ackland użył kilku szwadronów z legionu Niemieckiego na uspokojenie rozruchu; iakoż porządek został przywrócony a naczelnicy poszli do więzienia. Z tej okoliczności wspomniany dziennikarz spotwarzał ministrów głosząc że ci nymowali woyska cudzoziemskie dla kowania w kajdany swoich redaktorów. W sprawie zarzucał Cabett że regiment Xcia Brunswickiego nieznia żadney karności, że legion niemiecki zle stawiał się w bitwie pod Talavera, że niewart ażeby uspokajał anglików. Przeciwnie dowiódł instygator że korpus Xcia Oels był i jest najkarniejszy, że legion niemiecki sam zdobył pod Talavera 5 trofea, gdy reszta woyska ledwo z wydarła nieprzyjacielowi; że zatym woyska cudzoziemskie warte są wszelkiego względu. Niewiadoma ieszcze kara, iaką Prezydent obierze, zwyczajnie następuje pręgiarz, więzienie lub wina pieniężna, albo wszystko troie razem—Wiele miast angielskich przysłało do króla liczne oświadczenia o swoiey wierności i wzgardzie dla hersztów rozruchu. W ogulności, wyraża dworska gazeta, duch obywatelski nietylko niezmięszyl się przez poruszenie Burdeta, ale owszem wzrosł w przychylności do króla.

Dla zapobieżenia niesnaskom między woyskiem angielskim a kompaniami indyjskimi, przedsięwzięto dzielne szrodki porównyujące stan woysk obudwuch—Sławna P. Clarke w pismach wydanych oskarżyła Xcia Kent, że był sprawcą intrygi przeciwko Xciu Yorck, i że jego sekretarz Dood z P. Wardle tyle rzeczy obelżywych przeciwko Generalissymusowi świadczyli. X. Kent ogłosił więc na swoią obronę wyznanie P. Dood iako bez żadney namowy złudzony pozorami, przedsię-

wziół haniebną rolę. Officerowie korpusu artyleryi, w której służył Dodd wypędzić iego przedsięwzięli i o tym G. Mulgrave doniesli—W Canada General Gubernator James Craigh wydał odezwę do mieszkańców na usprawiedliwienie aresztu pierwszych spiskowych. W Ameryce południowej prowincya Carracas, dowiedziawszy się że Junta Sevilaska rozproszona, ogłosiła się nie podległą. W Boucnos Ayres wielkorządcą został nieiaki Balthazar G Liniers znayduie się w Cordova o mil 150—Amerykanie na okrętach naszych służący uwolnieni zostali do domu i odtąd niemają być zabierani do służby—Jeden korsarz fr. kolo wysp antylskich zabrał okręt hisz. z Vera Cruz płynący z 70 t. piastrow, we 3 dni później opanował drugi okręt z 140 t. piastrow, na którym 40 hiszpanow z Cadix wyniosło się. Zabrawszy pieniądze uciekł do wyspy szwedzkiej Barthelemy i pieniądze na ląd wysadził. Kiedy nasze okręty dopominały się u Gubernatora wyspy o wydanie korsarza, odebrali odpowiedz iż wydanym być niemoże.

Listy z Cadix dochodzą d. 3 czerwca. Do tego czasu nic ważnego nie zaszło: oprócz ucieczki iencow fr. na okrętach Kastylia od dział 64 i Argonauta. W pogoni na łodziach naszych poległ 1 officer i 6 żołnierzy, 30 ranę odniosło. Rząd najwyższy insurygentow hisp. przeniósł się z wyspy Leon do miasta Cadix—Przy zdobyciu wysp Yońskich S. Maura stracił 24 zabitych a 150 ranionych—Margrabia Romana z jednym korpusem woysk hisz. ma główną kwaterę w Badaioz—Od Lorda Wellington dochodzą wiadomości do d. 31 maja. Zadne odmiany ważnieyse niezaszły. G. Hill naprzód postąpił dla połączenia się z G. Balesstaros. Woysko fr. M. Massenny liczy 70 t. ludzi; rozciąga się od Salamanki do Truxillo. Woysko nasze i port. wynosi 58 batalionow czyli 40 t. ludzi oprócz osad i odwodowych straży. Główna kwatera w Celerico: straż przednia w S. Felices. Mówią że w tak bliskim położeniu bitwa nieuchronna. L. Wellington widząc przewyższające siły fr. niema występować z nader mocnego stanowiska, które obrat między górami; lecz tam postanawia przyjąć bitwę, jeżeliby Massena ją ofiarować odważył się.

S Z T O K O L M 24 czerwca. (z Hamb Zusc:) Dzień zosty czerwca w Sztokolmie podobny był do strasznych scen rewolucyi fr. w Paryżu. Rzecz cała podług urzędowego doniesienia tak się miała. Nagły zgon królewicza zrodził upospólstwa, które zwyczajnie prędko i bez rozwagi sądzi, sprzeczne domysły o przyczynach śmierci. Niektóre imiona bez żadney pewności, z jednego tylko podeyrzenia, zostały wmieszane do tego smutnego dla Szwecyi wypadku. Złośliwi korzystali z tey opinii w skutecznieniu swoich zgubnych zamiarow, na wywrócenie wszelkiego porządku dążących. Marszałek państwa Graff Axel von Fersen padł ofiarą tey niechęci; a własnie on urządził przepyszną ceremonią na wprowadzenie do stolicy zwłok królewicza. Kiedy Graff, dopełniając tey ostatney posługi, iechał w 6konnym powozie w orszaku prowadzącym szanowne zwłoki, rozhukane pospól-

stwo zebrane na ulicy wołać zaczęło „Kamieni! kamieni! natychmiast odezwały się głosy „są na Frcsena. Wnet roztrzaskane zostały okna u karety. Graf uciekając przed widocznym niebezpieczeństwem schronił się do bliskiego domu. Tu zatrzymało się pospólstwo, a procesya w swoim porządku dalej udała się. GG. Adlercreutz i Silversparre daremnie usiłowali uspokoić roziuszonych; wszyscy wołali o mordercę królewicza. Prędko wdarli się zuchwali do pokoju, w którym był Fersen; zerwali z niego płaszcz, szpadę, ordery, i oknem wyrzucili; pospólstwo na tysiąc kawalkow rozszerpała te znaki. Wkrótce wyprowadzili Grafa na rynek. Jeszcze G. Silversparre chciał ratować nieszczęśliwego i konno przeprowadzał do Ratusza. Lecz roziuszonych nie wstrzymać nie mogło; spadały razy na Fersena w oczach G. Silversparre, aż nareszcie porwany, i zamordowany, obnażony, na rynku rzucony, nogami był deptany. Rozhukane pospólstwo niekontentując się tą ofiarą wołało jeszcze o Grafa Ugglas, Grafinię Piper i o kilka innych osob. G. Adlercreutz natychmiast zgromodził załogę i osadził ulice. Król przyjechał z zamku Haga i wydał odezwę nakłaniając lud do pokoju, G. Skioldebrand zwołał magistrat i 50 najstarszych ażeby drogą pokoju zapobiedz dalszym rozruchom, których początek okropny iak w historii szwedzkiej nie słycały i teraz niespodziany, tak niemógł być zaradzony. Nowe zatym zaczęły się sceny. Dragonowie rozpędzając tłumy dać ognia byli przymuszeni. Zapamiętałe pospólstwo ślepo rzuciło się na armaty przeciwko sobie wymierzone, krew zatym obywatelska rozlaną została; mianowicie pod domem Grafa Ugglas, do którego wdzierali się zuchwali; wszystkie okna tego dworu wysadzone zostały; kamienie napelnily pokoje. Ledwo o godzinie 11stej w nocy tragedia ta zakończoną była. Graf Klingspor rządca miasta z rana złożył swój urząd, i dla tego on był powierzony G. Skioldebrand.

Graf Fersen był pułkownikiem w woysku fr: na wojnie amerykańskiej był adiutantem G. Rochambeau. Ru 1796 czerwca 20 przygotował poiazd dworowi Ludwika 16 i sam w nocy dnia tego w postaci kuczera uprowadził króla z familią do Montmedi. W Varennes zatrzymany poszedł do więzienia: amnestya go ratowała. Później za pomocą gozdzikow, w których były bilety, chciał uratować królowę z Temple. Powróciwszy do Szwecyi otrzymał zlecenie sekretne udania się do Wiedeńskiego dworu. Potym od Gustawa marszałkiem dworu mianowany. Był na kongresie Rasztadzkim 1797. Później był ambasadorem u dworu Dredeńskiego: zamtąd oddalić się musiał z powodu, że niechciał złożyć krzyża S. Ludwika mimo czynione o to uwagi. Za Gustawa miał znaczny kredyt u dworu. Zawsze był poświęcony Burbonom, za których interessem statecznie działał. Umarł w 60 roku życia swojego.

Król wydał potym odezwę do ludu naganiającą gwałtowny postępek, przeciwny honorowi i okolicznościom; nazwał ony hańbą imienia szwedzkiego i plamą pogrzebu nieodżało-

wanego Xcia. Wezwał właścicielow i starszych do utrzymania służących i czeladzi w spokojności, do zamknięcia domow, grożąc w przeciwnym razie użyciem siły woyskowej na poskromienie zuchwałych. Dnia 21 druga odezwa królewska usprawiedliwiła postępowanie żołnierza, który obelżony, kamieniami ugodzony, musiał w obronie swojej i pokoiu, użyć oręża przeciwko gwałtownikom nieznającym żadnego wędzidla—Potym wyszło urządzenie zabraniające oglądać ciało Królewicza; pozwolono widzieć iedynie woyskowym, urzędnikom cywilnym, magistratowi, i 50 starszym—Policya z rana zabrała ciało Fersena z rynku—Papiery krajowe po tey rewolucyi znacznie podniosły się—Poczta ustanowiona z Gothenburga do Anglii, teraz skassowana—Anglicy mieli odebrać rozkaz opanowania wyspy Bornholm—Król duński odbywa popisy woyska w Zelandyi—Z morza przychodzi wiadomość że koło wysp Antylskich pokazała się eskadra francuzka od 7 okrętow liniowych i kilku fregat. Jeszcze niewiadomo kiedy i z iakiego portu wyszła, i w iakim celu krążyć będzie.

FRAKFURT d. 28 czerwca. (z Frank: Alton Dnia 20 przybył goniec ze Szwecyi do Gustawa Adolfa wyprawiony; leez ze wszystkich ogłosow nic więcey nie ma prawdziwego nadto, że przyprowadził dla Kórla konia, na którym dawniey zwykł jeździć. Drugi goniec pobiegł do Paryża w dzień ośmtniey rewolucyi ze Sztokolmu wysłany—Ze Stambułu często goncy przejeżdżają z wielkim pospiechem do dworu fr. Poseł perski powracający z Paryża przybył do Wiednia. W tey stolicy powstają często wieści o wojnie tureckiej; przeznaczają do tego celu woysko od 50 t. i za wodzow dają GG. Hiller i Sommariva: leez niewiadać dotąd żadnego poruszenia—W Czechach zgromadza się seym walny ze stanow krajowych. Graf Stadion był minister spraw zagranicznych ma zagać obrady—Z Wiednia wywieziono archiwa Rzeszy do Francyi—W Illiryi Intendant Villemarzy sekwestrować kazał dobra i summy do klasztorow lub zgromadzeń w Austrii będących należące—Król pruski bawi teraz w Strelitz. Xże Meklenburski wezwał swoich mieszkańcow do obiawienia sum i funduszow byłego Xcia Elektora Heskiego, gdyż podług wyroku Napoleona wraz z krajami utracił wszelką własność, i ta gdziekolwiek była, należy do rozrządzenia Imperatora—Z Włoch przychodzi wiadomość iż wyprawa w Kalabrii zgotowana bliska iest swojego końca. Statki z całego królestwa zebrały się do portow bliższych Sycylii. Król był w Scilla, i zamtąd wyjechał do Regio. Woyska 35 t. stoi w gotowości do siadania na statki. W godzinę za posłużeniem wiatru może dostać się do Sycylii. Obywatele tamedzni czekają przybycia francuzow. Do d. 9 czerwca nic nieprzedsięwzięto. W Państwie rzymskim iuz zgromadzenia duchowne opuściły swoje klasztory: każdy iedzie do rodziny swojej lub przyjaciół. Gmachy klasztorne obrócone będą na szkoły, koszary, i inne potrzeby publiczne.

Za pozwoleniem Cenzury Wileń:—W Drukarni Kuryera Litt: DODATEK jutro

Wyczytuiać w dodatku kuryera litt: N. 47 Wincenty Swierzewski budow: połocki bez podpisu iakoby przez Korsakowę Podwoiewodzinę połocką do publiczności ostrzeżenie, tym spieszney na nie odpowiada, im barzicy lęka się ażeby opaczne tłumaczenie nie uszkodziło niewinności. Pismo wyż wspomniane, ostrzegaiąc ażeby Swierzewski nie miał kredytu, nazywa go bezwinnie krzywdzącym Korsakowę—Pierwsze najmniey obchodzi: Swierzewski bowiem niema takich interessow, ażeby miał być bankrutem, albo stracona wiara o taką przyprowadzała koley—Tłumaczy się tylko że majątki od W. Pana Ignacego Korsaka nabył iako obywatel, a nabył z swoją własną szkodą. Niesądzi, żeby ta awizacya była dziełem i wolą samey JW. Korsakowey; gdyż ta i wyzywienie i pomieszkanie mając od Swierzewskiego niemoła takie potać pismo. Trafia nawet na osobę gły czyta wyraz „ Smierci nieodżałowanej męj żony „ Poznaie że to jest dzieło W. Szyryna Komuszyca; i na to tak odpowiada. Zeszły Jan Korsak Podwoiewola Połocki zostawił w nieletności Ignacego syna Małgorzatę in voto Rypińską, Leukadyą in voto Szyrynowę, i Maryą, córki, pod opieką matki, i kć, miał syn Ignacy wychowanie, iakie dostarczenie, i iaką matki przychylnosc, w aktach wilńskich, i dziesnienskich jest tego wyiaśnienie—To pewna że JW. Korsakowa z domu Mikoszew maiać w exdotacyi 70,000, w roku 1777 8bra 27 na wszelkim Korsaka majątku sposobem reformy wzięta zabezpieczenie; w rok po szlacie to test 1778 Xbra 25 Chwaszczow i Janopoll, przyiąwszy inwentarz odpowiedni całym opisom, przez intromissyą do swojej obięta possessyi—Pod nieletnosć zaś dzieci swoich Starosielle w połockim a Kluszczyany w zawileyskim arbitralnie zawładawszy, syna Ignacego bez majątku i żadnego funduszu zostawiła, liczne przewyszaiące swoy wniosek naciągnęła długi. W takim stanie był Ignacy Korsak, gdy Swierzewski placąc iego dziedzictwo los iego poprawił, Chwaszczow, Janopoll, starosiel przez JW. Korsakowę z licznemi pustoszaniami pozastawiane z podzastawow wykupił, Kluszczyany spokojnie zaposydował, i długow z pretensyami do zeszłego Jana Korsaka Podwoiewody połockiego stosowanych 200,000 przenośzających zaspokoil, na ulepszenie zruynowanych majątkow i zubożalychwłości, wiele wyexpensował. JW. Korsakowa chcąc korzystać z własności Swierzewskiego: wydała zięciowi, Szyrynowi w tytule exdotacyiny na 50,000 dokument z ewikcyą na Kluszczyanach, na dokonanie tego układu—Pozwany oto Swierzewski przed sąd ziemski zawileyski z rysu całego Podwoiewodziney dzieła z tranzaktow złożonych mianowicie zapisu reformacyjnego żenie wydanego, i za onym teyże JW. Korsakowey służący intromissyi i inwentarza, z processow Ignacego syna na matkę, dowodził nielegalności ewikcyi na Kluszczyanach—W. Szyryn widząc że JW. Korsakowa z dóbr wyż rzeczonych kilka razy swóy wniosek wybrała, a u dzielnie ieszcze przewyszaiące tenże wniosek naciągnęła długi, które Swierzewski swoimi poplacał pieniędzmi; wszelkimi sposobami do Kluszczyan przypowiaiał się. Sąd nakoniec ziemski zawileyski 1809 8bra 30 dekretem oczewistym Kluszczyany bydz wolnemi uznał pretensyą Szyryna skassował a exdotacyi szukać inną podług prawa wskazał drogę—Tak rzeczywiscie wypisana prawda może Swierzewskiego pokazywać winnym?—Každy więc chcący mieć prawdziwe i niemylnie rzeczy objaśnienie nie dając się ludzi pomienioną awizacyą raczy przeczytać dekret sądu Ziem. zawiley 1809 8bra 30 a z niego przekona się o nieinteressowanym postępowaniu tu własną ręką podpisującego się.

W, Swierzewski Bud. połoc:

brali bilety, i kłacz, b... loteryi na busta, fuzya
luke, i kłacz, b... utro to test d. 10 czerwca
po południu... roku 1810 na ulicy zamkowej
w sklepie... Szteygera

3 Ja Szymel Eliá Lipszycowicz, niżej po hebrajsku na podpisie wyrazony, czynię wiadomo tyń moim testymonialnym czyli poświadczaiącym skrypsem wydanym nato iż lokowany był w rękę zeszłego oycá moiego Eliasza Cerograff z podpisem Abrahama Wigdorowicza Segaf na sumnę czerwonych złotych sztuk 200 N: 200 czyli rubli 600 na którym Cerograffie pieczętarz Moyzesz Segaf Szkolnik wileński podpisany w dacie 22 maja roku 1803 lub bydz może w dniu 24 tegoż msca i roku: który takowy cerograff po smierci oycá mego u mnie niżej pisaćcego się w rękę pozostał, lecz za tym cerograffem ani szelągá iednego za onym nie się nienależy żadnemu onegoż ukazicielowi, gdyż on cerograff był lokowany szczególnie na pewnosć dla uskutecznienia obowiazkow między małzonkami, to jest córką tegoż Abrahama a synem Izraela Markowiczem rabinem a potymże między nimi małzonkami stanęła rozłáka, i iuz ten cerograff przezemnie temuż Abrahamowi powrócić powinien był; tylko że wyż wyrazony Abraham w odebraniu takowego cerograffu nie był biegłym, owszem trochę leniwym; a w tym ciągu ten cerograff odemnie zginionym został i temuż Abrahamowi ten cerograff niepwrócony, iakowe zaświadczenie sprawiedliwie wydaiąc dla lepszego waloru ręką własną podpisuię dat 1810 msca maiá 2. dnia Lipszyc:

5 Sąd taxatorsko exdywizorski w majątności Swirze Laskowskim w pttcie zawileyskim dziedzictwa Rozalia Kleckey Rottmistrzowey woysk Rossyiskich exystuiący, na dopełnienie satysfakcyi kredytorom Barszczewskich za dekretemi roku 1787 Xbra 6 ziem: oszmiań: i 1808 ianuaryi 14 departamentu 2go litko wileńskiego, dzieło swoje rozpoczowszy do wypłynienia prawnych dylacyi i usposobienia stronom gotowosci Sądy swoje do dnia 16 msca 7bra roku idącego odroczył w iakowym terminie ziechawszy że ostatecznie konczyc będzie aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie do tego sądu pod amissyą przychodzili przez publiczne gazety uwiadamia, dat w Swirze Laskowskim roku 1810 miesiáca iunii 23 dnia na oryginalu podpisano.

Jerzy Soroka Sędzia pttu oszmiań przydujący.
Wincenty Dowgiáło Sędzia Z, pttu zawiley exdy:
Maciej Zabłocki Prezydent Gaodz pttu osz ex.

1 Chcący dostawić pocztamtowi litt: od 600 do 800 sążni dREW IEDUPOŁANYCH, raczą tam stanąć dla targu z ewikcyami do d; 16 tego msca co dzień od 9tey do 12tey

1 Erazm i Wiktorya z Charkiewiczow Moszczyńscy Sekretarzowie Kollescy stosownie do awizacyi w roku przeszłym w kuryerze litt: umieszczonych rozpoczowszy w ziem: tutéyszym proceder o majątek po zeszłym Charkiewiczu kupcu obywatelu wileń: oycu samey Moszczyńskiej pozostały, gdy uzyskali w roku teraz idącym iunii 20 dnia oczewisty dekret z przysądzeniem na Kamienicy po Charkiewiczowskiej zwanej na Imbarach na rogu Sawieł ulicy sytuowanej a teraz przez Stanisława Kulikowskiego dziedzictwem sobie przyswoionej summy gurą 30,000 złt. niemniey niektórych części w tymże domie w dziedzictwo dla siebie rekognoskowanych i naznaczeniem od daty nieprawego zawładania natychże szlachty Kulikowskich kalkulacyi werefikacyi, tudzież z przysądzeniem na nabyw...

handlu po Chrkiewiczowskiego Michała Gićcewiczu gurą 6000 złt: przeto o takowej natymże domie opartej ewikcyi w przedmoście do kogo by się to wiedzieć ściągato przez niniejsze pismo uwiadamiają.

1 Kopia roku 1810 mca iunii 21 dnia w Zurnale sądu Głównego litewsko wileńskiego 2go depar; zapisano. Słuchali przedłożenia JW. litewskiego wojennego Gubernatora i kawalera Goieniszczewa Kutuzowa w iakowym wyraża: iż stryj rodzony i opiekun małoletniego Waleryana Sobańskiego adwokat wileńskiego gtt: sądu Bernard Sobcański w podanej do iego wojennego Gubernatora prozbie opisał, że wyznaczony departamentem niniejszym sąd exdywizorski rozdziałając majątek byłego oszmiań. ziem. pisarza Stanisława Poźniaka pomiędzy kredytorow iegoż przeznaczył między innymi dla małoletniego Waleryana Sobańskiego za pretensyą ojca iego schedę nieodpowiednią tej sumie, iaka iemu należy, zostawiając w possessyi debitora znaczny folwark Raczuny zwany, na iakowe rozporządzenie kredytorowie założyli appellacyą i sprawa do departamentu niniejszego postąpiła, między tym stasownie do podanej od kredytorow prozby, pomieniony sąd exdywizorski powtórny swoim dekretem pod dnem 25 ominionego miesiąca maja nastalym, zastrzegł aby debitor Poźniak do ostatecznego z kredytorami ukończenia sprawy, wyrażonego folwarku Raczuny ani w całości ani w części nikomu niesprzedawał i żadnymi długami oraz tranzaktami nieobciążał, pomimo to iednak pisarz Poźniak wchodzi z różnymi osobami o wyrażony folwark w umowy i obciążając ony długami sprawuje dla kredytorow nowe zawikłanie i korzysta z własności onych, i dla tego prosił o nałożenie na wyż pomieniony folwark Raczuny i na dalszy Poźniaka majątek dla ochronienia od długow zaprzeczenia uczynić rozporządzenie, powodem czego wojenny Gubernator przeprowadzając takową adwokata Sobańskiego prozbę, przekłada aby departament niniejszy ipo należnym opisanych w oney prozbie okoliczności ipokomhinowaniu, dla ubezpieczenia części tej części majątku szlachcica Poźniaka, iaka dla iego przez sąd exdywizorski zostawiona, do ostatecznego tej sprawy rozsądzenia uczynił prawne rozporządzenie i o skutku JW. wojennego Gubernatora uwiadomił. Posprawce okazało się, że z powodu uczynionego szlachcicem Stanisławem Poźniakiem w oddaniu całego iego majątku nieruchomego i ruchomego na taxę i exdywizyą oświadczenia departament niniejszy dekretem dnia 18bra 1807 roku zasztym w porządku uczynienia kredytorom pomienionego Poźniaka ze wszelkiego majątku satysfakcyi ustanowił sąd taxatorsko-exdywizorski, który raportem dnia 24 ominionego maja mca departamentowi temu o ukończeniu dzieła exdywizy odniósłszy wyraził że od dekretu w onym sądzie ustanowionego strony kredytorskie obiawiły appellacyą i takowa onym dozwoła została Rzkazali: ponieważ exdywizorskiego sądu dekret w przedmiocie nieuczynienia kredytorom za ich pretensyją dostateczney satysfakcyi zostaje pod apellacyą, exdywizorski sąd, iak się to okazuje z rezolucyją maia 125 nastalę o nieroztraceniu pozostały od rozdziału masy majątku uczynił postanowienie, wedle iakowego szlachcic Stanisław Poźniak do ostatecznego sprawy przez appellacyą rozpoznaną, pozostały od rozdziału masy utracąc, na oną długow nowych zaciągac i żadnych układow czynić niema prawa, nim przeto wyrażone dzieło ostatecznie rozsądzone zostanie, tymczasem na folwark Raczuny w oszmiańskim powiecie sytuowany i na wszelki od rozdziału pozostały w zawieraniu praw wieczystych zastawnych i dalszych wszelkich tranzaktow należyc powszeczne zaprzeczenie, oczym do sądow ziemskich w niniejszey gubernii rozesłać ukazy z tym, aby one o wyż opisanym dały wiedzieć sądom Grodzkim niższym ziemskim mieyskim policyom magistratom i ratuszom swoich powiatow, do usłonychże gubernii w Izby cywilne uczynić komunikacye, przy tym i oszmiańskiemu niższemu ziemskiemu sądowi dać ukaz aby o nieobciążaniu pozostały od exdywizy masy majątku nowymi długami i o nieczynieniu żadnych na oną układow uzyskawszy od szlachcica Stanisława Poźniaka podpis dostawił takowy, depatamentowi, niniejszemu, adwokatowi zaś Sobańskiemu obiawić przez wydanie kopii z tej rezolucyji, izby on dla potrzebnego o wszystkich wyż pomienionym uwiadomienia starał się po-

dać do gazet JW. litewskiemu wojennemu Gubernatorowi i kawalerowi donieść.

Jan Krantz Sowiecnik
Sekretarz Dobrzański

2 Excerpt oświadczenia z protokołu Sądowego Sądu Woytowsko Ławniczego Wileńskiego Roku 1810 mca iulii 14. Oświadczenie Imieniem JPP. Marcina i Maryanny Szteynow małżonkow przeciwko JP. Janowi Woytkiewiczowi Zarębaczowi zanasza się oto: obżtuy Woytkiewiczowi pomyliąc córkę z pierwszego małżeństwa splotzoną, zenzją Katarzynę de domo Stankiewiczową w zamęściu Woytkiewiczową w znaczney ilości u żałcyh ojca i matki wyprawę wziętę, i żyjąc przez lat 10 z starannością i przy barzicy żałcy zony swey niżeli z własney przysadecy do sytuacji znaczney na 25000 liczyć się mogący, nabycis wespół z żoną swą a córką żałcyh dworek na przedmieściu Sto Stefańskim, prawo na imie obojga cu Szwaykiewiczow przyznane przytę, do dworku iakowego na imie wspólne utromitowales się w kancelacyi mieyskiej wileńskiej przy nabyciu dworku, stosownie do ukazu rządzącego senatu rozpisywać się z sobą w protokole, o nieutaleniu poszlin poeciagnoles, na niedopłaconą sumę Szwaykiewiczow za dworek do podpisania dokumentu na złt: 2500 podwiodles i dopiéro kiedy z przeznaczenia naywyższego, w roku 1810 zesztła z tego swiata córka żałcyh a żona obżalnego niezostawiając potomstwa po sobie, zenzy deltores, tak z myśli prawa statutowego ar 19 i 21 z 107 dzialu 5, iakoteż prawa magdeburgskiego nietylko wyprawy dekretem nieappellowanym zapewnoney ale też wszelkiego majątku położonego będąc successorami, i kiedy obżaluy nietylko combinative zwrocić nie chcesz ale kondyktowie idąc ony trwonisz do ruiny doprowadzasz, na dworek debita zaciągasz, celem przeto doprowadzenia do skutku tak cytowanego prawa iako też ukazu z Rządu Gubern wileńskiego żłcy deltores, ażeby nikt onemu niewierzył niepożyczał i w układy ażdne nie wchodził z obżalnym przez niniejsze oświadczenie sądownie zanaszające się i przy kuryerze litewskim ogłosic się mające ostrzegają i że nie możepożowy majątku do żałcyh należnego nikomu zhywać ani przekazywać uwiadamiają—U tego oświadczenia w protokule sądowym woytowskim podpis takowy, iako nieumiejętny pisma podpisuje się kładąc trzy krzyżyki Mercin Szteyn zgodno z protokulem

Na skutek ukazu Rządu Gubernskiego Litewsko wileńskiego dnia 2 terazniejszego mca iunii pod N. 124 radzie mieyskiej wileńskiej danego; taż rada podaje do powszechney wiadomości: że folwarki funduszowe mieyskie Leoniszki, Tupaciszki, Wysoki dwor, przyłączone do onego Podysokim Pod-Gorz m przezwanym, Kupryaniszki, i kawał ziemi od JW Wch Potockich przez miasto odzyskanej, będą wypuszczone ze wszelkimi do onych podług Luwentarzow należnościami odednia 25 Apryla roku przyszłego 1811 przez publiczną licytacyą w trzyletnią aredowną tenutę podzień 23. apryla roku 1814, do iakowey licytacyi naznaczywszy Rada trzy trzy terminy pierwszy dnia 7, drugi dnia 12 i trzeci ostateczny dnia 20 mca 8bra roku terazniejszego 1810, ażeby życzący aredować wyż rzeczone folwarki mieyskie wyznaczonych terminach do licytacyi w radzie na ratuszu z udowodnieniem pewności do trzymania wydać się mających kontraktow stawali, rada mieyska wileńska ogłasza i wzywa. Datt na ratuszu wileńskim w radzie tegoż miasta roku 1810 mca iulii 4 dnia.

Tomasz Reyser P. R.

		Cena targowa	
Od d	3 lipca 26	do d. 10 tegoż	Rub. Kop
Becka Komisyy	Zyta syrowego	- - -	5. 50
	Pszenicy	- - -	18. —
	Jeczmenia	- - -	5. —
	Owsa	- - -	5. —
	Grochu	- - -	5. 50
	Faska Masła	- - -	5. —
Asygancya 100 Rubli	- - -	34. —	
Dukat	- - -	3. 10	